

Zdzisław Szymański

University of Economics and Innovation in Lublin
Faculty of Administration and Social Sciences
e-mail: tenia53@onet.eu

Programy naprawy Rzeczypospolitej w czasach saskich Aspekty etyczno-polityczne i społeczno-ekonomiczne

The Programme of Repairing the Polish-Lithuanian Commonwealth in Saxon Times. Ethical, Political as well as Socio-Economic Aspects

The first projects to repair the political system of the Polish-Lithuanian Commonwealth were limited in Saxon times. In the case of Stanisław Konarski, the greatest thinker of those times, the ethical aspect of the state repair programme, which was the reform of Piarist education, was temporarily ahead of the political aspect. The latter was presented only at the end of this time in the work “O skutecznym rad sposobie” (“How to give advice effectively”). The Piarist scholar proposed auctioning off the army and preventing the breaking of parliament sessions by means of the *liberum veto* principle.

Some writers of this period (Stanisław Leszczyński, Stanisław Konarski) had weak and inconsistent proposals to abolish the peasants’ serfdom and their enfranchisement, similar to the statements of later Polish physiocrats on this subject.

In the views of the main thinkers of Saxon times, the postulates about the need to develop agriculture, industry and trade were combined with mercantilist topics. These writers were populationists. Stefan Garczyński’s considerations on the role of the internal market, presented in his “Anatomy of the Republic of Poland”, should be specially emphasized.

Keywords: moral science, military auction, serfdom, small population, internal market

JEL Classification B11, N13

1. Rzeczpospolita w czasach saskich

Czasy panowania obydwu przedstawicieli saskiej dynastii Wettinów w Polsce, Augusta II (1670–1733) i jego syna Augusta III (1696–1763), nie wzbudzały szerszego zainteresowania badaczy ustroju politycznego i myśli ekonomicznej. Był to bowiem okres wyraźnego upadku Polski, utraty przez nią suwerenności poprzez uzależnienie od Rosji, regresu gospodarczego spowodowanego zniszczeniami w czasie wojny północnej na początku XVIII wieku¹. Zjawiskom tym towarzyszył upadek poczucia obywatelskiego wśród większości magnatów i ogółu szlachty oraz niedowład głównych organów władzy państwowej, a zwłaszcza sejmu². Spośród twórców zajmujących się działalnością publicystyczną szerszym zainteresowaniem cieszył się jedynie ksiądz Stanisław Konarski z uwagi na dokonaną przez niego reformę szkolnictwa pijarów. Z opracowań dotyczących myśli ekonomicznej najważniejszą pozycją powstałą jeszcze w czasach PRL-u jest *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej do końca XVIII wieku* autorstwa Edwarda Lipińskiego. Celem prezentowanego opracowania jest próba całościowego ukazania programów reform politycznych, społecznych i ekonomicznych, umownie określanych jako naprawa Rzeczypospolitej, uwzględniająca najnowsze osiągnięcia w badaniach nad dziejami politycznymi i gospodarczymi Polski.

W pracy przewija się teza, że począwszy od lat trzydziestych, a zwłaszcza czterdziestych XVIII wieku w życiu umysłowym Polski, w wysuwanych postulatach naprawy Rzeczypospolitej, coraz wyraźniej dochodziły do głosu wątki właściwe dla epoki Oświecenia. Wątki te współlistniały niekiedy, zwłaszcza w przypadku postulatów społecznych czy ekonomicznych, z elementami rozumowania tradycyjnego właściwego czasom wcześniejszym. Nasuwają się więc pytania, które można traktować jako hipotezy badawcze, w jakiej mierze wątki charakterystyczne dla epoki Oświecenia zapładniały polską myśl polityczną oraz społeczną i ekonomiczną opowiadającą się za procesami modernizacji kraju.

Jako metoda służąca weryfikacji sformułowanej tezy i wysuniętych hipotez badawczych zastosowana zostanie krytyczna analiza źródeł i opracowań naukowych, będąca określoną wersją metody filologicznej. Analogicznie jak we wszelkiego typu pracach historycznych niezbędne będzie także stosowanie metody porównawczej. Dla określenia stopnia oryginalności poglądów ówczesnych pisarzy i publicystów zachodzi bowiem konieczność porównania ich z koncepcjami innych, zarówno współczesnych im, jak i później działających myślicieli.

Stan upadku gospodarczego i pozycji międzynarodowej Polski na początku czasów saskich skłaniał trzeźwiej myślących przedstawicieli szlachty i magnaterii do wysuwania projektów niezbędnych reform, służących uzdrowieniu chorego organizmu Rzeczypospolitej. Z czasem katalizatorem procesów zmian zachodzących w życiu umysłowym stało się przenikanie do Polski myśli oświeceniowej³.

¹ Miarą zacofania rolnictwa polskiego w tym okresie był spadek plonów 4 zbóż do 3–4 q z hektara. J. Skodlarski. *Historia gospodarcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 77.

² Działalność sejmów paraliżowana była na skutek stosowania zasady liberum veto. Np. od 1718 do 1763 roku na 27 sejmów tylko 6 zdołano ocalić przed zerwaniem. J. A. Gierowski, *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648–1763)*, „Fogra” Oficyna Wydawnicza, Kraków 2004, s. 309–311.

³ Upowszechnianiu się nowych prądów intelektualnych sprzyjało półwiecze pokoju wewnętrznego, po uchwałach sejmu niemiego z 1717 roku, kończącego ostry spór między szlachtą a Augustem II. Przyczyniło się

Impulsy kulturalne we wczesnym Oświeceniu płynęły do Rzeczypospolitej z różnych ośrodków. Dwór królewski obu Wettinów był rozsądnikiem kultury francuskiego klasycyzmu i rokoka. W jakiejś mierze rolę tę spełniało wiele dworów magnackich, wpływy francuskie nie docierały natomiast do dworów szlacheckich. Dla ukształtowania się „katolickiego Oświecenia” w Rzeczypospolitej istotne znaczenie miały impulsy płynące z Włoch, przede wszystkim z Rzymu. Zasadnicze inspiracje wczesnej fazy polskiego Oświecenia pochodziły jednak z Niemiec, przede wszystkim z Saksonii, powiązanej z Polską unią personalną. Szczególną rolę odegrała w tym względzie filozofia Christiana Wolffa⁴.

Christian Wolff, od 1706 roku profesor w Halle, swą formację intelektualną ukształtował na klasykach filozofii XVII wieku: Kartezjuszu, Spinozie, a zwłaszcza na Leibnizu; uchodził nawet za ucznia tego ostatniego. System racjonalistyczny Wolffa został złagodzony w stosunku do poprzedników przez fakt, że nie odrzucał on świadectwa zmysłów, lecz postulował ich zgodność z rozumem. Tym samym odpowiadał on naturalnemu obrazowi świata⁵.

W nauce Wolffa widziano zasadniczą ośnowę tzw. filozofii *recentiorum* (*philosophia recentiorum*), czyli „nowszej filozofii” uprawianej zwłaszcza w dydaktyce w szkolnictwie średnim, to jest filozofii usiłującej dokonać odwrótu od scholastyki, od „starych” autorytetów teologicznych. Filozofia *recentiorum* była efektem wybiórczej recepcji dokonań nowożytnych, początkowo tylko w przyrodznawstwie, a następnie także w obrębie logiki, metafizyki i etyki. W jej ramach preferowano myślicieli „nowych”, do których zaliczano Kartezjusza i Gassendiego, prekursora Oświecenia Leibniza i przedstawiciela nauk empirycznych Newtona. Największą popularnością cieszyła się przede wszystkim filozofia Wolffa, która – o czym pisano – wywarła znaczący wpływ na pierwszą, wczesną fazę polskiego Oświecenia. Według zgodnej opinii historyków nauki filozofia *recentiorum* miała charakter eklektyczny, będąc głębszą lub płytszą modyfikacją scholastyki, bądź też (co czyni się rzadziej) traktuje się ją jako formę oświecenia chrześcijańskiego⁶.

Doktryna filozoficzna Wolffa usiłowała pogodzić racjonalistyczne założenia z poglądami religijnymi. W konsekwencji koncepcje Wolffa znalazły uznanie nie tylko wśród protestantów, z których się wywodził, ale także u katolików. Wpływy Wolffa na łonie Kościoła katolickiego w Polsce zaznaczyły się wyraźnie dopiero w latach trzydziestych, a zwłaszcza czterdziestych XVIII wieku, kiedy jego podręczniki przyjęły szkoły teatynów i pijarów. Jednym z pierwszych propagatorów nowej filozofii – co warto zaznaczyć – był światły reformator i mecenas Andrzej Stanisław Załuski, kanclerz wielki koronny i biskup krakowski, współtwórca wraz z bratem Józefem Andrzejem słynnej Biblioteki

ono do podniesienia poziomu gospodarczego kraju i wzrostu liczby ludności, między innymi poprzez rozwój osadnictwa wiejskiego (w Wielkopolsce upowszechniło się tzw. osadnictwo „oładerskie”, nazwane tak od pierwszych osadników holenderskich) i zakładanie przez magnatów pierwszych manufaktur, korzystających z pracy chłopów pańszczyźnianych. J. Duda, R. Orłowski, *Gospodarka polska w dziejowym rozwoju Europy (do 1939 roku)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 78–79.

⁴ J. A. Gierowski, op. cit., s. 371–372.

⁵ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. II, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, s. 158–159.

⁶ M. Klimowicz, *Oświecenie. Historia literatury polskiej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980, s. 14–16; S. Janeczek, *Oświecenie chrześcijańskie. Z dziejów polskiej kultury filozoficznej*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1994, s. 5–7.

Załuskich w Warszawie. Bracia Załuscy, politycznie zbliżeni do magnackiego stronnictwa Czartoryskich, zwanego Familią, położyli ogromne zasługi dla przyszłego rozwoju kultury polskiej w drugiej połowie XVIII wieku⁷.

Widoczne za panowania drugiego z Sasów znaczne ożywienie w życiu umysłowym Polski oddziaływało na postawę bardziej świątliwych przedstawicieli stanu szlacheckiego, którzy, obserwując niedowład centralnych organów władzy państwowej, formowali programy naprawy Rzeczypospolitej, uzdrowienia jej chorego organizmu.

2. Zmiana postaw etycznych punktem wyjścia naprawy ustroju Rzeczypospolitej

Pierwsze, nieśmiałe jeszcze, propozycje reform pojawiły się już na początku XVIII wieku. Nie dotyczyły one zagadnień społecznych i gospodarczych, zmierzały jedynie do udoskonalenia, unowocześnienia państwa bez naruszania podstaw ustroju politycznego, na których się ono opierało. Autorem pierwszego takiego dzieła *De ordinanda Republica (O urzędzeniu Rzeczypospolitej)*, rozpowszechnianego w odpisach, był przedstawiciel średniej szlachty Stanisław Dunin Karwicki. Dla uniknięcia sporów wewnętrznych proponował on wzmocnienie władzy sejmu, a osłabienie pozycji króla. Sejm miał być zawsze gotowy, to jest otrzymać całoroczną kadencję. Karwicki nie zdobył się jednak na radykalizm w postaci całkowitego zniesienia liberum veto jako przywileju wolności szlacheckiej. Ograniczył jedynie jego negatywne ostrze, gdyż mogło ono być skierowane tylko przeciwko konkretnej ustawie, nie prowadząc tym samym do zerwania sejmu⁸.

Znacznie skromniejsze sugestie w analizowanej kwestii wysuwał w tym samym czasie podkanclerzy litewski Stanisław Szczuka, nieco później zaś Stanisław Poniatowski, wojewoda mazowiecki, ojciec ostatniego króla Polski Stanisława Augusta. Poniatowski w *Liście ziemianina do pewnego przyjaciela z innego województwa* akcentował obowiązki dobrego, obyczajnego obywatela. Wskazywał na szkodliwy dla dobra ogólnego zwyczaj zrywania sejmów czy choćby żądania określonych korzyści pod groźbą ich zerwania. Nie chciał jednak zrażać do siebie szlachty, dlatego też opowiadał się za zachowaniem zasady jednomyślności w podejmowaniu uchwał sejmowych⁹.

Ku pomysłom Karwickiego na reorganizację władz państwowych skłaniał się eks-król Stanisław Leszczyński w swym głównym dziele *Głos wolny wolność ubezpieczający* (powstało prawdopodobnie w latach 1733–1737, w tłumaczeniu na język francuski ukazało się w roku 1749). W imię zachowania popularności wśród szlachty Leszczyński

⁷ M. Klimowicz, op. cit., s. 16–19. Warto zauważyć, że młodszy z braci Załuskich, Józef Andrzej, już w 1732 r. opublikował w Warszawie projekt „Programma literarium”, który zawierał szeroko zakrojony plan odbudowy i rozwoju nauk humanistycznych w Polsce. Ibidem, s. 19.

⁸ J. A. Gierowski, op. cit., s. 322–326.

⁹ B. Jedynak, „Aby potomkowie byli Polakami”. *Z historii refleksji nad obyczajem w Oświeceniu (S. Konarski – J.J. Rousseau – S. Staszic)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, s. 66–67; W. Konopczyński, *Wstęp* [w:] S. Konarski, *O skutecznym rad sposobie i inne pisma polityczne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 2005, s. XXIII.

postulował jedynie ograniczenie zasady liberum veto i to w sposób mniej stanowczy aniżeli Karwicki. Zasada głosowania większością głosów obowiązywać miała na przykład przy wyborze posłów i marszałka na sejmikach, a także przy wyborze marszałka sejmku¹⁰. Na tak skromne postulaty, jak Leszczyński, nie zdobył się piszący mniej więcej w tym samym czasie Stefan Garczyński. W swej negatywnej ocenie zjawiska rwania sejmów nie wychodzi on poza kryteria moralne¹¹.

W czasach saskich najbardziej konsekwentnym krytykiem zrywania sejmów i orędownikiem dokonania naprawy ustroju Rzeczypospolitej stał się członek zakonu pijarów, ksiądz Stanisław Konarski (1700–1773). Zapoznawszy się w czasie kilkuletniego pobytu na Zachodzie z głównymi kierunkami tamtejszej myśli filozoficznej i najnowszymi teoriami pedagogicznymi, i po pierwszych doświadczeniach na niwie działalności publicznej, Konarski doszedł do wniosku, że reformę ustroju politycznego Rzeczypospolitej należy zaczynać nie od mechanicznej naprawy stwarzanych przez człowieka instytucji, ale od pierwiastkowej pracy nad tworzeniem nowego, lepszego człowieka, twórcy tych instytucji¹². Stąd nieprzypadkowo większą część swego aktywnego życia poświęcił reformie szkolnictwa pijarskiego, pracy nad ukształtowaniem osobowości synów magnatów i bogatej szlachty, w rękach których w przyszłości miał spoczywać ster rządów w Polsce.

Realizacji tego celu służyć miało założenie w roku 1740 ekskluzywnego konwiktuszlacheckiego Collegium Nobilium, szkoły średniej na wysokim poziomie, przypominającej liczne w ówczesnej Europie szkoły rycerskie¹³. Collegium Nobilium było wykwittem reformy szkolnej Konarskiego. Dla realizacji nakreślonych dla tego konwiktus celów wychowawczych sięgnął do osiągnięć pedagogicznej myśli zachodniej, filozofii Kartezjusza, nade wszystko zaś do filozofii Wolffa. Nawiązywał także do tradycji rodzimych, głównie z okresu Odrodzenia: Andrzeja Frycza-Modrzewskiego, Jana Zamoyskiego i Piotra Skargi¹⁴.

W przekonaniu Konarskiego Collegium Nobilium miało być szkołą dostarczającą państwu wzorcowych, idealnie uformowanych obywateli. Stąd w programie dydaktyczno-wychowawczym wiedzę plasował on na drugim miejscu, eksponując na pierwszym moralność. Collegium Nobilium to – mówiąc językiem współczesnym – szkoła wyznaniowa. Program tej szkoły nie tylko przewidywał pełnienie przez wychowanków wspólnych praktyk religijnych, nauczanie religii, również cały proces dydaktyczny i wychowanie szkolne opierały się na religii¹⁵. Za przykładem zreformowanych na Zachodzie w duchu katolickiego Oświecenia kolegiów rycerskich, Konarski wprowadził jako przedmiot nauczania

¹⁰ S. Jedynek, *Wstęp* [w:] S. Leszczyński, *Głos wolny wolność ubezpieczający*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Lublin 1987, s. 20–21.

¹¹ W. Konopczyński, *Wstęp* [w:] S. Konarski, *O skutecznym ...*, s. XXIV.

¹² J. Nowak-Dłużewski, *Stanisław Konarski*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1989, s. 21–22 oraz 34–35; W. Konopczyński, *Stanisław Konarski*, Instytut Wydawniczy Kasy im. Mianowskiego Instytutu Popierania Nauki, Warszawa, Pałac Staszica 1926, s. 44–48.

¹³ B. Suchodolski, *Komisja Edukacji Narodowej na tle roli oświaty w dziejowym rozwoju Polski*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1972, s. 73. Niektórzy badacze dorobku pisarskiego Konarskiego chętnie porównują wielkiego pijara do Skargi, podkreślając jego pasję w gromieniu nieprawości obyczajowych szlachty i magnatów i widząc w nim również wizjonera „polskiej narodowej duszy”. J. Nowak-Dłużewski, op. cit., s. 100.

¹⁴ S. Kot, *Reforma szkolna Stanisława Konarskiego*, Gebethner i Wolff, Kraków 1923, s. 14; J. Nowak-Dłużewski, op. cit., s. 32–50; J.A. Gierowski, op. cit., s. 375.

¹⁵ Ks. J. Śrutwa, *Wychowanie religijno-moralne w Collegium Nobilium 1740–1773*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1974, t. XXI, z. 6, s. 7.

w swoim Collegium naukę moralną, odrębną od nauki religii. W ślad za nim z podobną inwencją wystąpili natychmiast polscy jezuita, którzy za przykładem pijarów rozpoczęli reformę swoich szkół, a nieco później także Komisja Edukacji Narodowej. Ta ostatnia świecko ujętą naukę moralną powiązała z nauką obywatelską¹⁶.

Swoje credo pedagogiczne Konarski wyraził zarówno w opracowanych pod jego kierunkiem przez zespół pedagogów *Ordinationes...*, czyli *Ustawach szkolnych dla polskiej prowincji pijarów*, w których, prezentując zakres programu nauczania, odwoływano się wprost do dorobku pisarskiego Wolffa¹⁷, jak i w wygłoszonej w dniu otwarcia nowego gmachu Collegium, to jest 21 września 1754 roku, wobec posłów i senatorów Rzeczypospolitej „Mowie o kształtowaniu człowieka uczciwego i dobrego obywatela”.

W swych rozważaniach Konarski podejmował krytykę deizmu, wskazując, że prowadzi on do laicyzacji etyki, z założenia dopuszczającej dowolność postępowania człowieka we wszystkich przypadkach, które nie odbierają mu „czci w oczach ludzi” i nie mącą „epikurejskiego spokoju ducha”¹⁸. Przedmiotem krytyki Konarskiego stała się także związana z deizmem etyka „pocziwego” czy też, inaczej mówiąc, „porządnego człowieka”, popularna w wielu rządzonych w sposób absolutystyczny krajach Europy Zachodniej, gdzie synonimem cnoty obywatelskiej było ślepe posłuszeństwo rozkazom panującego. Konarski, jako przedstawiciel kraju, w którym szlachta cieszyła się pełnią praw obywatelskich, nie mógł zaakceptować wzorców płynących z Europy Zachodniej, z drugiej strony nie do przyjęcia była dla niego paleta postaw szlachty mieszcząca się w szablonie sarmackim. Ideał porządnego człowieka i zarazem dobrego obywatela Konarskiego został wysnuty z rozmyślań księdza pijara nad dobrem i złem, z głębokiego rozumowania na temat tego, jakie cechy charakterystyczne przyszłych uczestników życia publicznego służyć będą najlepiej dobru Rzeczypospolitej.

Koncepcja Konarskiego dotycząca wychowania młodzieży szlacheckiej oparta była – co wynika z jego wypowiedzi – na zasadach religii chrześcijańskiej, w której widział on najskuteczniejszy środek umocnienia człowieka pod względem moralnym. Jej celem było wychowanie dobrego chrześcijanina, a zarazem – co integralnie łączyło się z celem pierwszym – uformowanie w przyszłości dobrego obywatela. Uczony pijar, opierając się na doskonałej znajomości głównych wad społeczeństwa szlacheckiego w epoce saskiej, wyraźnie akcentował, że w programie wychowawczym Collegium Nobilium będzie się usilnie wpajać młodym ludziom prawdę o naturalnej równości wszystkich ludzi, podkreślać, iż tylko rzeczą przypadku jest urodzenie się w stanie i w rodzinie szlacheckiej.

*(...) Prawdziwe szlachectwo polega tylko na cnocie – pisał – szlachectwo bez cnoty, kultury osobistej i bez pocziwych obyczajów jest nikczemne i bez żadnego znaczenia*¹⁹.

W dziedzinie wychowania stricte obywatelskiego w udzielanych przez Konarskiego radach i zaleceniach wyraźnie przebił duch ustroju szlacheckiej Rzeczypospolitej. Z jednej strony zachwalał on przywiązanie szlachty do wolności pradziadów i „gorą-

¹⁶ B. Suchodolski, op. cit., s. 134.

¹⁷ S. Janeczek, op. cit., passim.

¹⁸ S. Konarski, *Mowa o kształtowaniu człowieka uczciwego i dobrego obywatela* [w:] S. Konarski, *Pisma wybrane*, t. II, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1955, s. 113–114.

¹⁹ Ibidem, s. 123.

cą intencję” ich obrony, z drugiej zaś mocno akcentował potrzebę jak najusilniejszego stronienia od „przekłętej swawoli, zamieszania i anarchii”, ale także „sromoty niewoli”. To ostatnie określenie wyraźnie sugeruje, że poszanowanie szlachty dla zasad ładu politycznego nie powinno wykluczać jej troski o zachowanie swobód obywatelskich. Młodych wychowanków przestrzegał też, że nie wolno dla uzyskania określonych zaszczytów, urzędów, korzyści czy też dla zemsty nad innymi „...wszczynać w Rzeczypospolitej zamieszek i niszczyć jej”²⁰.

Akcent, jaki Konarski kładł na potrzebę patriotycznego wychowania młodzieży w warunkach zagrożenia bytu Rzeczypospolitej, posiadał wymiar ponadczasowy. Nic dziwnego, że jego działalność w dziedzinie unowocześnienia szkolnictwa była wysoko ceniona w Drugiej Rzeczypospolitej, w której do patriotycznego wychowania młodzieży przywiązywano szczególną wagę. Wyrazem zainteresowania osobą, myślą pedagogiczną i polityczną księdza Stanisława Konarskiego było ukazanie się w latach dwudziestych XX wieku dwóch monografii, będących punktem odniesienia w tym opracowaniu, autorstwa Stanisława Kota i Władysława Konopczyńskiego.

Troska o losy zagrożonej ojczyzny skłoniła także Konarskiego do podjęcia znaczącego wysiłku twórczego na rzecz uświadomienia rządzącej Polską szlachcie potrzeby dokonania niezbędnych zmian w funkcjonowaniu państwa. Uczynił to za pośrednictwem swych pism politycznych: czterotomowego dzieła *O skutecznym rad sposobie* (ukazywało się od stycznia 1761 do lata 1763 roku)²¹, a także traktatu *O uszczęśliwieniu własnej ojczyzny*. Traktat ten był plonem sejmiku szkolnego, który odbył się w Collegium Nobilium w czerwcu 1757 roku. Nie ma wątpliwości, że Konarski był rzeczywistym autorem programu reform, które przedłożył całej społeczności szlacheckiej ustami swoich uczniów.

W obu pracach do najpilniejszych zadań mających wpływ na stan bezpieczeństwa państwa i prawidłowe funkcjonowanie organów władzy uczony pijar zaliczał aukcję wojaska i uniemożliwienie zrywania sejmów przez stosowanie liberum veto.

W odpowiednim zwiększeniu liczebności sił zbrojnych widział Konarski nie tylko gwarancję niepodległości i nienaruszalności granic Rzeczypospolitej, lecz również warunek ułożenia jej partnerskich stosunków z sąsiadami, a tym samym zachowania suwerenności²². Pobudki patriotyczne nakazywały mu również ostro protestować przeciwko zrywaniu sejmów. Zaznaczał, że co prawda w powszechnej opinii prawo to zawiera się w samym pojęciu szlachectwa²³ (liberum veto jako żrenica wolności szlacheckiej), w rzeczywistości jednak zasada jednomyślności jest sprzeczna z samą istotą człowieczeństwa, zakładającą zróżnicowanie osobowości ludzkich. Jest też sprzeczna z przysługującym każdemu człowiekowi z nadania Stwórcy prawem wolnej woli²⁴.

²⁰ Ibidem, s. 114–119 i 128–131.

²¹ Jak pisze Władysław Konopczyński, końcowy tom dzieła „*O skutecznym rad sposobie*” należy uważać za półrządowy wykład programu Familii przygotowanego przez Czartoryskich w związku ze spodziewanym bezkrólewem po śmierci Augusta III. W. Konopczyński, *Wstęp* [w:] S. Konarski, *O skutecznym rad sposobie*..., s. XIV–XV.

²² S. Konarski, *O uszczęśliwieniu własnej ojczyzny. Na czym dobro i szczęście Rzeczypospolitej naszej zaległo?* [w:] S. Konarski, *Pisma wybrane*, t. II, ed. cit., s. 338–340. S. Konarski, *O skutecznym rad sposobie* ..., s. 97–98.

²³ S. Konarski, *O skutecznym rad sposobie*..., s. 126 i 128.

²⁴ Ibidem, s. 131–132, 135 i 144.

Konarski podzielał zdanie Stanisława Dunin Karwickiego i Stanisława Leszczyńskiego o potrzebie ustanowienia sejmu „zawsze gotowego” („...żeby sejm u nas trwał zawsze”). Posłowie byliby wybierani na sejmikach na dwa lata, również kadencja marszałka sejmu winna trwać dwa lata. Długość sesji sejmowych winna być uzależniona od liczby omawianych spraw²⁵. Te słuszne uwagi Konarskiego doczekały się praktycznej realizacji w Konstytucji 3 Maja z 1791 roku. Wcześniej, bo już na początku panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, a więc jeszcze za życia Stanisława Konarskiego, tzw. sejm delegacyjny z przełomu 1767 i 1768 roku dopuścił głosowanie większością w zakresie kwestii ekonomicznych²⁶.

3. Społeczne aspekty programu rozwoju gospodarczego

Publicyści i politycy czasów saskich, zatroskani o losy Rzeczypospolitej, obok konieczności naprawy ustroju politycznego dostrzegali także potrzebę wydobywania jej ze stanu zacofania gospodarczego i poprawy położenia najliczniejszej, nieuprzywilejowanej części ludności. Ich propozycje w tym zakresie, zrazu nieśmiałe, zmierzały jedynie do złagodzenia szczególnie jaskrawych form wyzysku chłopów pańszczyźnianych i aktywizacji mieszczan, bez naruszania podstaw panującego systemu feudalnego. Spodziewano się tą drogą poprawić stan zaludnienia, zwiększyć dochody skarbu państwa, co pozwoliłoby utrzymać znaczniejsze siły zbrojne jako gwaranta niepodległości kraju.

Stanisław Leszczyński znaczną część swego dzieła *Głos wolny wolność ubezpieczający* poświęcił ukazaniu stanu zacofania ekonomicznego kraju. Przyczyn niskiej wydajności pracy chłopów pańszczyźnianych upatrywał w poddaństwie, opowiadał się też za ich oczyszczeniem. Rolnictwo uważał za najważniejszą gałąź produkcji, tym niemniej dostrzegł także gospodarczą rolę mieszczan²⁷.

Najważniejszą publikacją ekonomiczną okresu wczesnego Oświecenia w Polsce była praca wojewody poznańskiego Stefana Garczyńskiego *Anatomia Rzeczypospolitej Polskiej*²⁸. W wymienionej pracy znalazły wyraz tendencje reformatorskie Garczyńskiego

²⁵ Ibidem, s. 256–257. Warto zauważyć, że w rozumowaniu Konarskiego wyraźnie dają o sobie znać elementy determinizmu geograficznego występującego w znanym dziele Karola Monteskiusza *O duchu praw*. H. Becker, H.E. Barnes, *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii*, t. I, Książka i Wiedza, Warszawa 1964, s. 528–529 oraz t. II, Warszawa 1965, s. 114–115. Podobnie jak Monteskiusz Konarski eksponował rolę klimatu i innych uwarunkowań przyrodniczych w kształtowaniu się modelu ustroju politycznego, uwzględniając także jako czynnik o istotnym znaczeniu rozległość terytorium danego państwa. S. Konarski, *O skutecznym rad sposobie...*, s. 251.

²⁶ S. Grodzki, *Polska w czasach przełomu (1764–1815)*, „Fogra” Oficyna Wydawnicza, Kraków 2004, s. 41.

²⁷ S. Jedynak, *Wstęp [w:] S. Leszczyński, Głos wolny ...*, s. 21–22. Na temat rolnictwa Leszczyński pisał: *Wspierajmy przeto rolnictwo, gdyż niewątpliwą jest rzeczą, iż ono jest najpierwszym źródłem zamożności i pomyślności krajów*. S. Leszczyński, op. cit., s. 69.

²⁸ *Anatomia* została wydana trzykrotnie, przy czym data dwóch wydań nie została podana (jest datowane z 1753 r.). Edward Lipiński, opierając się na autopsji egzemplarzy *Anatomii* w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, potwierdza istnienie trzech wydań, pierwsze wydanie datując na rok 1749. Wydanie trzecie z 1753 roku przynosi najpełniejszy tekst *Anatomii*. P. Buchwaldówna, *Trzy wydania „Anatomii Rzeczypospolitej Polskiej” Stefana Garczyńskiego*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1963, z. 8, Kórnik, s. 66 oraz 71–72.

w odniesieniu do spraw społecznych, obok postawy moralisty, przypisującego przesadnie wielki wpływ na kształtowanie się modelu społeczeństwa czynnikom moralnym czy też ideologicznym. Stąd trudno doszukać się u niego dążenia do zasadniczych przeobrażeń w funkcjonowaniu społeczeństwa feudalnego. Pragnął on zaktywizować produkcyjnie mieszczaństwo, nie przyznając mu praw politycznych, zapewniając natomiast bezpieczeństwo i opiekę prawną. Podobne postulaty wysuwał odnośnie położenia chłopów, nie modyfikując systemu pańszczyźnianego, usuwając jedynie jaskrawe przejawy i metody wyzysku²⁹.

Współczesny Garczyńskiemu Stanisław Konarski za najważniejsze źródło dochodów skarbu państwa uznawał rolnictwo. W stwierdzeniu tym znajdowało wyraz odzwierciedlenie ówczesnej struktury gospodarczej Polski, kraju zacofanego, typowo agrarnego. Postawa taka nie kłóciła się z wyraźnie występującymi u niego – o czym niżej – wątkami merkantylistycznymi³⁰. Pochodną takiego stanowiska było uznanie przez Konarskiego za podstawową kwestię społeczną czasów saskich konieczności poprawy bytu chłopów. Jego propozycje w tym zakresie można ukazać na dwóch płaszczyznach. W pierwszym przypadku zakonnik intelektualista, kierując się względami humanitarnymi, podkreślał, że szlachcic – właściciel folwarku winien troszczyć się o swoich poddanych, traktować ich „z łaskawością”, „...jednym słowem, ojcem i dobrodziejem nie mniej jak panem być swoich poddanych”³¹. Powyższe zalecenia, mające charakter typowo moralizatorski, mieszczą się w tonie publicystyki czasów saskich traktującej o położeniu chłopów pańszczyźnianych.

Na ostrzejsze wypowiedzi w kwestii chłopskiej, przypominające zarówno odpowiednie fragmenty *Anatomii Rzeczypospolitej Polskiej*, jak i dzieła Stanisława Staszica, zdołał się Konarski wówczas, kiedy widział w niej istotną przyczynę niedoludnienia kraju. Poddaństwo i pańszczyzna – pisał Konarski – czynią kondycję chłopów podobną do „bydlęcia”, powodują wysoką śmiertelność, zwłaszcza wśród dzieci, zniechęcają do napływu ludności z innych krajów. Czynnikiem pronatalistycznym mogłoby stać się oczyszczanie chłopów. Skłaniałoby to ich do racjonalnego gospodarowania, modyfikacji uległyby także relacje na linii wieś – dwór, stając się zaprzeczeniem panującego dotychczas przekonania „*Polonia infernus rusticorum* – Polska piekło dla chłopów”³². Te wypowiedzi Konarskiego przypominają postulaty przedstawicieli polskiego fizjokratyzmu, a więc koncepcji formułowanych w okresie pełnego Oświecenia, a streszczających się w hasła „własność dla pana, wolność dla chłopów”³³.

²⁹ Ibidem, s. 65. E. Lipiński, *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej do końca XVIII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 298 i 318.

³⁰ Warto zauważyć, że przedstawiciel późnego merkantylizmu w Polsce, piszący pod koniec XVIII wieku Jan Ferdynand Nax, również traktował rolnictwo jako podstawę gospodarki. Nie chciał też realizować industrializacji kraju kosztem rolnictwa. J. Rosicka, *Polskie spory o własność. Narodziny nowożytnej myśli ekonomicznej na ziemiach polskich (1765–1830)*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1984, s. 74.

³¹ S. Konarski, *O uszczęśliwieniu ...*, s. 358–359.

³² Ibidem, s. 342–345.

³³ J. Rosicka, op. cit., s. 76.

4. Wątki merkantylistyczne w piśmiennictwie ekonomicznym

W publicystyce czasów saskich, w wysuwanych projektach reform społeczno-gospodarczych, wyraźnie widoczne są wątki merkantylistyczne. Podobnie jak merkantyliści w krajach Europy Zachodniej i kameraliści w Niemczech, ówcześni autorzy programów naprawy Rzeczypospolitej byli populacjonistami. Wymieniany już wyżej Stanisław Poniątkowski w anonimowo wydanej broszurze mocno akcentował konieczność wzrostu zaludnienia, między innymi w drodze sprowadzania osadników z zagranicy i zapewnienia im tolerancji religijnej, a także ograniczania przyjmowania do klasztorów młodych kobiet i mężczyzn³⁴. Stanisław Konarski, wymieniając trzy czynniki jako źródła bogactwa kraju, to jest: „mnogość, dowcip i pracę ludu”, czyli mówiąc językiem współczesnym: dużą liczbę ludności, przedsiębiorczość i pracowitość ludzi, z naciskiem podkreślał, że odpowiednio duża populacja to „najpierwsze każdego królestwa bogactwo”³⁵.

Jeszcze silniejszy nacisk na niedoludnienie jako przyczynę upadku gospodarczego Polski kładł Stefan Garczyński. Nędza ludności chłopskiej, nadmierne obciążenie jej pańszczyzną, brak akcji uświadamiającej o zasadach prawidłowego odżywiania i opieki powodowały, że ogromna liczba dzieci ginęła z głodu, zimna i chorób. Z tych względów Polska stała się krajem wyludnionym, z wielką szkodą dla gospodarki i siły militarnej. Jak wszyscy merkantyliści, i cała niemal nauka ekonomii przed Malthusem, Garczyński wyznawał pogląd, że nigdy nie może być zbyt wiele ludności. Był przekonany, że jeśli gospodarka się rozwija, nawet największa liczba ludności w kraju, choćby z natury najuboższym, znajdzie zarobek i utrzymanie³⁶.

Merkantyliści polscy, nawet ci, którzy jak Konarski uważali rolnictwo za najważniejsze źródło dochodów skarbu państwa, doceniali rolę takich dziedzin gospodarki, jak rzemiosło, przemysł manufakturowy, handel i prawidłowo funkcjonujący system pieniężny. Postulowali też, aby wszystkie te sfery życia gospodarczego znajdowały opiekę ze strony państwa. Zdaniem Konarskiego kompetencje w tym zakresie winna posiadać Rada Rezydentów – ciało kolegialne funkcjonujące między sesjami sejmu³⁷. Garczyński, głosząc ewangelię pracy, wyrażał uznanie dla „kunsztów” i rzemiosł. Podobnie jak piszący w drugiej połowie XVII wieku Andrzej Maksymilian Fredro, podnosił przewagę produkcji przemysłowej nad rolną, bogactwo „sztucznego” nad naturalnym, pochodzącym z ziemi. Ziemia znika u niego jako jedyny twórca bogactwa³⁸.

Na potrzebę zakładania manufaktur w Polsce celem zapewniania dodatniego bilansu handlowego wskazywał przybyły w latach 40. XVIII wieku do Warszawy Saksończyk Wawrzyniec Mitzler de Kolof, uczeń i propagator filozofii i myśli ekonomicznej Christiana Wolffa. W oparciu o zbiory Biblioteki Załuskich podjął działalność edytorską. Do polskiego czytelnika trafił jego miesięcznik „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone” (1758–1761), który popularyzował wiedzę ekonomiczną i medyczną. Zdaniem Mitzlera

³⁴ J. A. Gierowski, op. cit., s. 383.

³⁵ S. Konarski, *O uszczęśliwieniu...*, s. 262 i 267.

³⁶ E. Lipiński, op. cit., s. 301–304.

³⁷ S. Konarski, *O skutecznym rad sposobie...*, s. 262 i 267.

³⁸ E. Lipiński, op. cit., s. 295–296.

de Kolofa dzięki zakładaniu manufaktur zmniejszy się przywóz towarów obcych i stworzy się nowe miejsca pracy dla ludzi. Polityka państwa winna zmierzać do ułatwienia imigracji cudzoziemców i otoczenia opieką manufaktur³⁹.

Garczyński, podobnie jak przedstawiciele późnego merkantyliżmu w Anglii czy Pierre Boisguillebert we Francji, podkreślał znaczenie rynku wewnętrznego. Stąd też, jego zdaniem, najliczniejsze grupy konsumentów winny rozporządzać znaczącym poziomem zamożności, aby były zdolne do dokonywania zakupów. W jego rozumowaniu można dostrzec pierwociny tezy o istnieniu sprzężenia zwrotnego między industrializacją (do tego można sprowadzić rozwój miast) a rozwojem produkcji rolnej, które to rozumowanie w pełni zaprezentowane zostało w końcu XVIII stulecia przez Stanisława Staszica. W *Przestrojach dla Polski* Staszic pisał:

Wsie są miast matkami, trzeba, aby w kraju pierwszej rolnictwo stanęło w pewnym stopniu, dopiero miasta powstać mogą. Nawzajem trzeba aby miasta były do pewnego stopnia zaludnione, handlowe i bogate, dopiero rolnictwo doskonalić się może. Wsie dały początek miastom. Miasta dają obfitość wsiom. Rolnictwo stwarza przemysł, wzrost przemysłu doskonalą rolnictwo⁴⁰.

Piszący kilkadziesiąt lat wcześniej Garczyński zaznaczał, że dobrobyt wsi jest jak najściślej związany z dobrobytem miasta, jedno dla drugiego stwarza rynek zbytu. Im większe „ochędństwo”, czyli im wyższa stopa życiowa na wsi, tym wieś stanowi rozleglejszy rynek zbytu dla miasta. W Polsce tymczasem utrwalony zwyczaj nabywania przez szlachtę zbytkowych towarów zagranicznych i nędza chłopa ograniczają zbyt wyrobów przemysłowych, skutkiem czego ubożeją rzemieślnicy⁴¹.

Za ważną dziedzinę życia gospodarczego, warunkującą pomyślny stan kraju, pisarze czasów saskich uważali handel. Konarski, wypowiadając się w tej kwestii, krytycznie oceniał jednostronny charakter struktury handlu zagranicznego Polski. Wskazywał, że przedmiotem eksportu są surowce i płody rolne, głównie zboże, w zamian za to importuje się artykuły zbytku. Negatywnie oceniał też monopolistyczną pozycję Gdańska jako głównego pośrednika w handlu Polski z Zachodem. Pragnął temu zaradzić, proponując urządzenie portu rzeczno-godnińskiego w Warszawie, gdzie szlachta, sprzedając własne produkty po cenach niższych aniżeli w Gdańsku, miałaby w zamian gwarancję nabycia tanio towarów importowanych, bo według taksy ustanowionej przez sejm⁴².

³⁹ Ibidem, s. 279–280 oraz 357–360. M. Klimowicz, op. cit., s. 25–27.

⁴⁰ S. Staszic, *Przestrogi dla Polski* [w:] S. Staszic, *Pisma filozoficzne i społeczne*, t. I, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1954, s. 293. Cf. uwagi na ten temat: J. Górski, *Poglądy ekonomiczne Stanisława Staszica* [w:] J. Górski, *Z historii myśli ekonomicznej. Studia i materiały*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1985, s. 106.

⁴¹ E. Lipiński, op. cit., s. 292–293.

⁴² S. Konarski, *O uszczęśliwieniu...*, s. 346–347. W rozumowaniu Konarskiego przewija się myśl charakterystyczna dla bulionistów, czyli przedstawicieli wczesnej fazy merkantyliżmu, według której państwo może drogą administracyjną regulować poziom cen czy też kurs waluty krajowej w stosunku do walut obcych. Ten tok myślenia poddał krytyce już na początku XVII wieku włoski merkantylista Antonio Serra, który wskazywał, że obfitość pieniądza i korzystne relacje cen są następstwem dodatniego bilansu handlowego, co jest możliwe do osiągnięcia drogą rozwijania krajowej wytwórczości, przede wszystkim przemysłowej. A. Serra, *Krótki traktat o przyczynach, które mogą sprowadzić obfitość złota i srebra w krajach nie posiadających kopalni* [w:] *Merkantyliżm i początki szkoły klasycznej. Wybór pism ekonomicznych XVI i XVII wieku*, oprac. E. Lipiński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958, passim.

Sprawom handlu poświęcił też sporo uwagi Mitzler de Kolof. Opublikowany w roku 1758 na łamach redagowanych przez niego „Nowych Wiadomości Ekonomicznych i Uczonych” artykuł pt. *O sposobach ustanowienia handlu w Polsce i przyprawienia ich do doskonałości* stanowi popularne ujęcie protekcyjnego programu polityki przyspieszenia rozwoju ekonomicznego Polski. Autor artykułu wychodził z podstawowego założenia, że towary, które mogą być wytwarzane w kraju, nie powinny być przywożone z zagranicy. Realizacji tego postulatów służyć miały odpowiednio zdywersyfikowane zasady polityki celnej. W artykule proponuje się też zorganizowanie kompanii kupieckiej, spółki akcyjnej i nadanie jej przywileju wydobywania wszelkiego rodzajów kruszców⁴³.

Wątków charakterystycznych dla bulionizmu szlacheckiego nie brak w wypowiedziach Konarskiego dotyczących potrzeby eksploatacji „gór olkuskich”, czyli wydobywania srebra w Polsce, czy w postulatach Mitzlera de Kolofa odnośnie konieczności posiadania dodatniego bilansu wyrażonego w złocie i srebrze⁴⁴. Z zasadami doktryny właściwego merkantylizmu nie kłóci się natomiast afirmacja przez Konarskiego rozsądnego i oszczędnego życia. Konarski aprobował szczodroliwość, dzielenie się posiadanymi dobrami z potrzebującymi, co było zgodne z oficjalną nauką Kościoła katolickiego, którego był wybitnym przedstawicielem. Krytycznie natomiast oceniał zarówno skąpstwo, jak i życie ponad stan, w tym urządzenie wystawnych uczt i plagę pijaństwa. W ramach swego programu naprawy Rzeczypospolitej z naciskiem podkreślał, że szlachcic, który nieumiejętnie gospodaruje na własnym folwarku, nie będzie się troszczył o dobro Rzeczypospolitej⁴⁵.

5. Podsumowanie

Wysuwane w czasach saskich programy naprawy ustroju politycznego Rzeczypospolitej miały początkowo charakter ograniczony. Ich autorzy nie chcieli zrażać do idei reform ówczesnej szlachty, silnie przywiązanej do etosu wolności, którego ucieleśnieniem była zasada liberum veto. Konarski, świadomy tego faktu, doszedł do wniosku, że wszelkiego typu reformy w życiu publicznym należy zaczynać od pracy nad formowaniem nowego, lepszego człowieka, twórcy instytucji publicznych. Stąd w jego przypadku aspekt etyczny programu naprawy Rzeczypospolitej, jakim była reforma szkolnictwa pijarskiego, czasowo wyprzedzał aspekt polityczny, zaprezentowany najpełniej u schyłku tej epoki w dziele *O skutecznym rad sposobie*.

W podstawowej dla XVIII stulecia kwestii społecznej, jaką była sytuacja chłopów pańszczyźnianych, ówczesni pisarze zazwyczaj nie wykraczali poza postulaty usunięcia jaskrawych nadużyć ustroju feudalnego przy zachowaniu samej istoty tego systemu społecznego. Nieśmiało i niekonsekwentne propozycje zniesienia poddaństwa chłopów i ich oczyszczenia (S. Leszczyński, S. Konarski) zbliżały tychże pisarzy do wypowiedzi na ten temat późniejszych fizjokratów polskich.

⁴³ E. Lipiński, op. cit., s. 359–360.

⁴⁴ S. Konarski, *O uszczęśliwieniu...*, s. 351–352. E. Lipiński, op. cit., s. 361.

⁴⁵ S. Konarski, *O uszczęśliwieniu...*, s. 261 i 363.

Uwagi o konieczności rozwoju rolnictwa, przemysłu i handlu u wielu myślicieli integralnie łączyły się z wątkami merkantylistycznymi. W tych ostatnich nie brak postulatów charakterystycznych dla wczesnej fazy merkantylizmu, czyli bulionizmu, już w początkach XVII wieku odrzuconych przez zachodnich merkantylistów. Godne uznania są natomiast rozważania Stefana Garczyńskiego o roli rynku wewnętrznego, wzajemnych relacji między rozwojem rolnictwa a zamożnością miast, zaprezentowane w jego *Anatomii Rzeczypospolitej Polskiej*.

Bibliografi

- Becker H., H.E. Barnes, *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii*, t. I, Książka i Wiedza, Warszawa 1964, t. II, Warszawa 1965.
- Buchwaldówna P., *Trzy wydania „Anatomii Rzeczypospolitej Polskiej” Stefana Garczyńskiego*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1963, z. 8, Kórnik.
- Duda J., R. Orłowski, *Gospodarka polska w dziejowym rozwoju Europy (do 1939 roku)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999.
- Gierowski J.A., *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648–1763)*, „Fogra” Oficyna Wydawnicza, Kraków 2004.
- Górski J., *Poglądy ekonomiczne Stanisława Staszica* [w:] J. Górski, *Z historii myśli ekonomicznej. Studia i materiały*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1985.
- Grodziski S., *Polska w czasach przełomu (1764–1815)*, „Fogra” Oficyna Wydawnicza, Kraków 2004.
- Janeczek S., *Oświecenie chrześcijańskie. Z dziejów polskiej kultury filozoficznej*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1994.
- Jedynak B., *„Aby potomkowie byli Polakami”. Z historii refleksji nad obyczajem w Oświeceniu (S. Konarski – J.J. Rousseau – S. Staszic)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001.
- Jedynak S., *Wstęp* [w:] S. Leszczyński, *Głos wolny wolność ubezpieczający*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Lublin 1987.
- Klimowicz M., *Oświecenie. Historia literatury polskiej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980.
- Konarski S., *Mowa o kształtowaniu człowieka uczciwego i dobrego obywatela* [w:] S. Konarski, *Pisma wybrane*, t. II, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1955.
- Konarski S., *O skutecznym rad sposobie i inne pisma polityczne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 2005.
- Konarski S., *O uszczęśliwieniu własnej ojczyzny. Na czym dobro i szczęście Rzeczypospolitej naszej zaległo?* [w:] S. Konarski, *Pisma wybrane*, t. II, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1955.
- Konopczyński W., *Stanisław Konarski*, Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego Instytutu Popierania Nauki, Warszawa, Pałac Staszica 1926.
- Konopczyński W., *Wstęp* [w:] S. Konarski, *O skutecznym rad sposobie i inne pisma polityczne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 2005.
- Kot S., *Reforma szkolna Stanisława Konarskiego*, Gebethner i Wolff, Kraków 1923.

- Lipiński E., *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej do końca XVIII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975.
- Nowak-Dłużewski J., *Stanisław Konarski*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1989.
- Rosicka J., *Polskie spory o własność. Narodziny nowożytnej myśli ekonomicznej na ziemiach polskich (1765–1830)*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1984.
- Serra A., *Krótki traktat o przyczynach, które mogą sprowadzić obfitość złota i srebra w krajach nie posiadających kopalni* [w:] *Merkantylizm i początki szkoły klasycznej. Wybór pism ekonomicznych XVI i XVII wieku*, oprac. E. Lipiński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958.
- Skodlarski J., *Historia gospodarcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Staszic S., *Przestrogi dla Polski* [w:] S. Staszic, *Pisma filozoficzne i społeczne*, t. I, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1954,.
- Suchodolski B., *Komisja Edukacji Narodowej na tle roli oświaty w dziejowym rozwoju Polski*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1972.
- Śrutwa J. ks., *Wychowanie religijno-moralne w Collegium Nobilium 1740–1773*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1974, t. XXI, z. 6.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. II, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990.